

Sygnatura akt I C 834/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Agnieszka Czynievska**

Protokolant: Ewelina Potuszyńska

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2015 roku w Ząbkowicach Śląskich

na rozprawie sprawy z powództwa **M. A.**

przeciwko **A. A. z siedzibą w S. prowadzący działalność w Polsce poprzez (...) S.A. Oddział w Polsce siedzibą w W.**

o zapłatę kwoty 6.332,00zł

I. zasądza od pozwanego A. A. z siedzibą w S. prowadzący działalność w Polsce poprzez (...) S.A. Oddział w Polsce siedzibą w W. na rzecz powódki M. A. kwotę 2.839,41zł (dwa tysiące osiemset trzydzieści dziewięć złotych czterdzieści jeden groszy) z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15.07.2014r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od powódki M. A. na rzecz pozwanego A. A. z siedzibą w S. prowadzący działalność w Polsce poprzez (...) S.A. Oddział w Polsce siedzibą w W. kwotę 121,70zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pozwanemu A. A. z siedzibą w S. prowadzący działalność w Polsce poprzez (...) S.A. Oddział w Polsce siedzibą w W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Ząbkowicach Śląskich kwotę 422,12zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

I C 834/14

## UZASADNIENIE

Powódka M. A. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej A. A. z siedzibą S. (...) prowadzący działalność w Polsce przez (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwoty 6.332 zł., z ustawowymi odsetkami od dnia 29.05.2014r., do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powództwa strona powodowa podniosła, że w dniu 23.02.2014r., K. S. spowodował wypadek w ten sposób, że nie zachowując należytej ostrożności nie wyhamował i uderzył w tył samochodu marki H. (...), który kierowała A. B. powodując całkowite skasowanie samochodu, za co strona pozwana uznając sprawstwo K.s. wypłaciła pełne odszkodowanie według wartości rynkowej.

W wyniku tego wypadku powódka M. A. doznała obrażeń ciała w postaci urazu kręgosłupa.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc, że wskazywane w pozwie przez powódkę dolegliwości nie pozostają w związku przyczynowym z wypadkiem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 lutego 2014r., K. S. kierując pojazdem nie zachował należytej ostrożności i na skrzyżowaniu ul. (...) we W. wjechał w tył pojazdu H. (...), którym kierowała A. B..

Pasażerką pojazdu sprawcy zdarzenia była powódka M. A..

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

( dowód: bezsporne).

Po tym zdarzeniu powódka M. A. pojechała do domu; nie miała żadnych obrażeń zewnętrznych i nic ją nie bolało. Na drugi dzień po obudzeniu się powódka odczuwała ból szyi i głowy.

( dowód: - zeznania powódki M. A. k. 89-90).

Powódka udała się do lekarza, który stwierdził skręcenie kręgow szyjnych i zalecił noszenie kołnierza ortopedycznego.

( dowód: - zaświadczenie lekarskie k. 13).

Powódka nosiła ten kołnierz tydzień.

Około tygodnia przyjmowała też leki przeciwbólowe.

( dowód: - zeznania powódki M. A. k. 89-90).

Koszt kołnierza ortopedycznego wyniósł 40 zł.

( dowód: - faktura VAT (...) k. 190).

W dniu 2.04.2014r. powódka była u ortopedy w związku z bólami odcinka szyjnego.

Podczas badania stwierdzono wyraźną tkliwość okolicy C7 przy przyczepie więzadła barkowego.

Powódce wykonana została wówczas blokada.

Stwierdzono entazopatię odcinka szyjnego i zalecono kontrolę za 7 dni.

W dniu 9.04.2014r., powódka odbyła wizytę kontrolną.

Stwierdzono zdecydowane zmniejszenie bólu oraz zwiększenie ruchomości odcinka szyjnego.

Zalecono fizykoterapię oraz noszenie kołnierza ortopedycznego na 2-3 godziny dziennie przez okres 2 tygodni. Zakazano też powódce jazdy konnej.

W dniu 28.05.2015r., stwierdzono zdecydowaną poprawę i zakończono leczenie.

( dowód: - zaświadczenie k. 16;

- zaświadczenia lekarskie k. 22;

- faktura numer (...) z dnia 9.04.2014r., k. 18).

W dniu 7.04.2014r., powódka była też u neurologa w związku z drętwieniem rąk i nóg i bólami głowy.

Neurolog stwierdził, zwichnięcie, skręcenie i naderwanie stawów i więzadeł na poziomie szyi.

Zalecono rehabilitację odcinka szyjnego i kontrolę ortopedyczną.

( dowód: - zaświadczenie lekarskie k. 14;

- informacja dla lekarza kierującego k. 15;

- zeznania powódki M. A. k. 89-90).

W okresie od 5.05.2014r., do 16.05.2014r., powódka odbyła zabiegi fizjoterapeutyczne.

( dowód: - zaświadczenie z dnia 14.06.2014r., k. 21).

W wyniku wypadku z dnia 23.02.2014r., doznała skrętnego urazu kręgosłupa szyjnego.

U powódki występowało ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego przez okres 3 miesięcy.

Obecnie u powódki nie występują żadne zaburzenia funkcji ruchowej i podporowej kręgosłupa.

Również w przyszłości nie dojdzie do powstania nowych zmian lub schorzeń w kręgosłupie związanych z wypadkiem.

( dowód: - opinia biegłego z zakresu ortopedii S. G. k. 89-100).

Uraz jakiego powódka doznała w dniu 23.03.2014r., nie spowodował ubytków ze strony układu nerwowego. Stan zdrowia powódki jest dobry; nie wymaga ona dalszego leczenia i rehabilitacji.

( dowód: - opinia biegłego z zakresu neurologii H. M. k. 124- 125).

Powódka pomaga ojcu w pracy w gospodarstwie rolnym.

( dowód: - zeznania powódki M. A. k. 89-90).

Sąd zważył:

Powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 6.332 zł. tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania.

Swoje roszczenie powódka wywodziła ze zdarzenia jakie miało miejsce w dniu 23 lutego 2014r.

W sprawie bezspornym było, że w dniu 23 lutego 2014r., K. S. kierując pojazdem nie zachował należytej ostrożności i na skrzyżowaniu ul. (...) we W. wjechał w tył pojazdu H. (...), którym kierowała A. B.. Pasażerką pojazdu sprawcy zdarzenia była powódka M. A..

Bezspornym też było, że chwili zdarzenia sprawca zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Zgodnie z art. 822 §1 k.c. przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem których odpowiedzialność za szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia.

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny gdyż jej powstanie i rozmiar zależą od okoliczności uzasadniających odpowiedzialność ubezpieczonego sprawcy szkody oraz rozmiaru tej odpowiedzialności.

Zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń określa art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r., ubezpieczenia obowiązkowe, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i Polskie Biuro ubezpieczycieli Komunikacyjnych ( Dz. U. 2003.124.1152), stanowiąc, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie,

jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym obowiązani są do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Regułę tę uzupełnia art. 35 powołanej wyżej ustawy, stanowiąc, że ubezpieczenia obowiązkowe, Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny i Polskie Biuro ubezpieczycieli komunikacyjnych (Dz. U. 2003.124.1152), ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Z powyższych unormowań wynika zatem podstawowy wniosek co do zasady odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń.

Odpowiedzialność ta jest pochodna odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody.

W sprawie bezspornym była odpowiedzialność strony pozwanej za zaistniałe zdarzenie.

Sporna pozostawała kwestia wysokości dochodzonych przez powoda roszczeń.

Do odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego (a zatem i zakładu ubezpieczeń społecznych za szkody na osobie stosuje ogólne zasady przyjęte w kodeksie cywilnym.

Poszkodowanemu który doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia przysługuje na podstawie art. 445 §1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, obejmujące rekompensatę za cierpienia fizyczne i psychiczne a na podstawie art. 444 §1 k.c. odszkodowanie za pokrycie wszelkich wynikłych z tego powodów kosztów.

Uszkodzeniem ciała w rozumieniu art. 444§1 k.c. i art. 445 §1 k.c. jest takie oddziaływanie na ciało ludzkie, które zostawia na nim wyraźny ślad będący wynikiem naruszenia tkanek organizmu, bez względu na to czy chodzi o uszkodzenie jedynie powierzchowne czy też uszkodzenia poważne np., powiązane ze złamaniem kości czy uszkodzeniem mięśni. Rozstrojem zdrowia natomiast w rozumieniu tych przepisów jest takie oddziaływanie na organizm ludzki, które pociąga za sobą zakłócenie jego funkcji, przy czym czas trwania skutków nie ma znaczenia (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 12.03.1975 II CR 18/1975).

Z okoliczności sprawy w szczególności z opinii biegłego z zakresu ortopedii wynika, że powódka M. A. w wyniku wypadku z dnia 23.02.2014r., doznała skrętnego urazu kręgosłupa szyjnego; u powódki występowało ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego przez okres 3 miesięcy.

Wprawdzie z opinii biegłych- z zakresu ortopedii i neurologii wynika, że powódka w wyniku zdarzenia nie doznała trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jednakże zaznaczyć należy, że procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalenia rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia.

Należne poszkodowanemu zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5.10.2005r., (...) 47/05 M.P. Pr (...)).

W prawie cywilnym wysokość zadośćuczynienia nie jest zryczałtowana i ściśle związana z procentowym uszczerbkiem na zdrowiu. Jest ona zindywidualizowana. Na tę wysokość mają wpływ takie czynniki jak pogorszenie sytuacji życiowej pokrzywdzonego, zmniejszenie jego widoków na przyszłość oraz szans życiowych, rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych.

Dyskomfort psychiczny nie musi nawet wiązać się z cierpieniami fizycznymi. Istotne jest ustalenie czy jest on przez powoda odczuwany i czy ma związek z doznany rozstrojem zdrowia.

Z okoliczności sprawy w szczególności zeznań powódki oraz przedłożonych przez nią zaświadczeń lekarskich wynika, że na drugi dzień po zdarzeniu powódka odczuwała ból szyi i głowy.

Powódka udała się do lekarza, który stwierdził skrzywienie kręgosłupa szyjnego i zalecił noszenie kołnierza ortopedycznego. Powódka nosiła ten kołnierz tydzień.

Około tygodnia przyjmowała też leki przeciwbólowe.

W dniu 2.04.2014r. powódka była u ortopedy w związku z bólami odcinka szyjnego. Podczas badania stwierdzono wyraźną tkliwość okolicy C7 przy przyczepie więzadła barkowego. Powódce wykonana została wówczas blokada.

Stwierdzono entazopatię odcinka szyjnego i zalecono kontrolę za 7 dni.

W dniu 9.04.2014r., powódka odbyła wizytę kontrolną.

Stwierdzono zdecydowane zmniejszenie bólu oraz zwiększenie ruchomości odcinka szyjnego.

Zalecono fizykoterapię oraz noszenie kołnierza ortopedycznego na 2-3 godziny dziennie przez okres 2 tygodni.

W dniu 7.04.2014r., powódka była też u neurologa w związku z drętwieniem rąk i nóg i bólami głowy. Neurolog zalecił rehabilitację odcinka szyjnego i kontrolę ortopedyczną.

W okresie od 5.05.2014r., do 16.05.2014r., powódka odbyła zabiegi fizjoterapeutyczne.

W dniu 28.05.2014r., stwierdzono zdecydowaną poprawę i zakończono leczenie.

Twierdzenia powódki znajdują potwierdzenie w opinii biegłego z zakresu ortopedii i neurologii.

Z opinii obu biegłych wynika, że powódka doznała w wyniku zdarzenia urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego.

Biegły z zakresu ortopedii potwierdził, że leczenie powódki trwało do 28.05.2014r. ( a więc 3 miesiące). Biegły potwierdził, że w czasie leczenia u powódki utrzymywało się ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego czyli zaburzenia funkcji kręgosłupa szyjnego i że trwało ono 3 miesiące.

Niewątpliwie więc powódka w wyniku wypadku doznała cierpienia psychicznego związanych z zaistniałym wypadkiem.

Powódka przez około 3 miesiące dochodzenia do zdrowia odczuwała dolegliwości ze strony kręgosłupa szyjnego; nosiła kołnierz ortopedyczny.

Dolegliwości te – w ocenie sądu -musiały być znaczne skoro powódka przyjmowała leki przeciwbólowe oraz otrzymała zastrzyk- blokadę.

Niewątpliwie wiązało się to więc z cierpieniami psychicznymi i dużym dyskomfortem.

Sąd nie uwzględnił twierdzeń strony pozwanej, że dolegliwości powódki nie mają związku z zaistniałym zdarzeniem, są zaś związane ze stwierdzonym u powódki w badaniu MR odprostowaniu fizjologicznej lordozy kręgosłupa szyjnego, które to schorzenie powoduje dolegliwości na które uskarża się powódka.

Z opinii biegłego z zakresu ortopedii jak i neurologii wprost wynika, że uraz skrętny kręgosłupa jakiego powódka doznała był wynikiem wypadku jakiemu uległa powódka. Biegły z zakresu ortopedii stwierdził ponadto, że odprostowanie lordozy szyjnej spowodowane było tym, że badanie MR przeprowadzane było w pozycji leżącej, kiedy jest zniesiona lordoza szyjna, zaś nie ma takiego pojęcia jak „ustawienie bólowe kręgosłupa”.

Biorąc to pod uwagę Sąd uznał, że opinie biegłych są pełne, jasne i nie budzą wątpliwości co do rzetelności ich sporządzenia.

W tej sytuacji brak jest podstaw do uznania, że dolegliwości powódki związane są z wcześniejszymi urazami czy chorobami. Na te okoliczności strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów. Zatem jej twierdzenia w tym zakresie Sąd uznał za gołosłowne.

Biorąc to pod uwagę sąd uznał, że powódce należne jest zadośćuczynienie.

Krzywdą wynagradzana zadośćuczynieniem jest szkoda niemajątkową, nie ma więc ona charakteru ekwiwalentności jaką cechuje wynagrodzenie szkody majątkowej.

Pojęcie sumy odpowiedniej użyte w art., 445 §1 k.c. ma w istocie charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy ale musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć bowiem złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia.

Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, długotrwałość choroby następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (orzeczenie Sądu Najwyższego dnia 18.12.1975r., ICR 862/1975, orzeczenie Sądu Najwyższego dnia 10.06.1999r., IIUKN 689/1988, orzeczenie Sądu Najwyższego dnia 28.09.2001r., III CKN 427/2000, orzeczenie nie Sądu Najwyższego dnia 28.09.2001r., III CKN 427/2000).

W niniejszej sprawie, o czym była już mowa wyżej, powódce powrót do normalności zajął około 3 miesięcy.

W tym czasie powódka nie mogła zajmować się gospodarstwem rolnym, gdzie przed wypadkiem pomagała ojcu; z twierdzeń powódki wynika, że na gospodarstwie

wykonywała wszystkie prace- wyrzucanie obornika, pojenie zwierząt. Powódka i jej ojciec hodują bydło, świnie i konie.

Powódka w związku z wypadkiem miała też zakaz jazdy konnej.

Biorąc to pod uwagę Sąd uznał, że powódce należne jest zadośćuczynienie w wysokości

2.500 zł.

Uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia łączy się najczęściej z doznaniem przez poszkodowanego krzywdy, na którą składa się między innymi cierpienie fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych odczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia.

Przepis art. 445 §1 k.c. nie uzależnia możliwości dochodzenia zadośćuczynienia od doznania poważnych obrażeń czy też poważnego uszczerbku na zdrowiu.

W razie stwierdzenia, że poszkodowany doznał cierpień fizycznych i psychicznych które przez krótki nawet okres czasu wytrąciły go z równowagi i zakłóciły tok jego życia, przyznanie mu zadośćuczynienia jest uzasadnione. Tylko w rzadkich wypadkach gdy i sam uraz był zupełnie nieznaczny i nie wywołał ujemnych skutków lub zakłóceń w dziedzinie

przeżyć poszkodowanego lub w jego życiu odmowa przyznania mu zadośćuczynienia nie będzie sprzeczna z przepisem art. 445 §1 k.c.

( orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5.05.1967 I PR (...), orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24.02.1970r., I CR 438/1969, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 15.01.1974r., ICR 792/1973) .

Przyznając powódce zadośćuczynienie Sąd miał na uwadze rozmiar jej cierpień fizycznych powoda związanych z faktem zaistnienia wypadku w dniu 23.02.2014r, i dolegliwości bólowe jakich powódka doznała w następstwie tego urazu.

Nie ulega bowiem wątpliwości , że zarówno samo zdarzenie jak i potem odczuwane przez powódkę dolegliwości bólowe musiały być związane z dużym stresem, z cierpieniami i obawami o zdrowie, co uzasadnia jego żądanie zadośćuczynienia.

Jednocześnie jednak Sąd wziął pod uwagę, że jak wynika z opinii biegłych zdarzenie z dnia 23.02.2014r., nie spowodowało u powódki trwałego czy długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Z opinii biegłego z zakresu ortopedii wynika, że obecnie u powódki nie występują, żadne ograniczenia w ruchomości kręgosłupa szyjnego, nie stwierdza się jakichkolwiek zaburzeń funkcji ruchowej czy podporowej kręgosłupa szyjnego. Ponadto ani obecnie ani w przyszłości nie ma wskazań do korzystania z pomocy lekarskiej lub korzystania z rehabilitacji; nie dojdzie też do powstania nowych schorzeń lub zmian chorobowych.

Również z opinii biegłego z zakresu neurologii wynika, że obecny stan zdrowia powódki jest dobry i nie wymaga dalszej opieki lekarskiej i rehabilitacji. Brak jest objawów uszkodzenia układu nerwowego i nie należy się spodziewać aby objawy takie pojawiły się w przyszłości.

Wszystkie te okoliczności dawały sądowi podstawę do uznania, że kwota w łącznej wysokości 2.500 zł. ( łącznie z kwotą wypłaconą przez stronę pozwaną ) będzie odpowiednią tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę.

Wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie jest nadmierna ani stosunku do doznanej krzywdy powódki i stosunków majątkowych społeczeństwa ani też nie zmierza do wzbogacenia powódki.

Z treści pozwu wynika, że na kwotę dochodzoną pozwem składa się kwota zadośćuczynienia i odszkodowania.

Powódka nie określiła osobno kwoty odszkodowania, jednakże dołączyła do pozwu faktury z tytułu: zapłaty za badania lekarskie i leczenie od ortopedy ( łącznie 200 zł), kosztów kołnierza ortopedycznego ( 40 zł), kosztów zakupu leków ( 99,41 zł)na łączną kwotę 339,41 zł.

Sąd uznał więc że kwota dochodzona tytułem odszkodowania wynosi 339,41 zł.

Zgodnie z art. 444§1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Odszkodowanie przewidziane w art. 441 §1 k.c. obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia jeżeli są konieczne i celowe. `

Powódka przedłożyła na te okoliczności faktury Sąd uznał więc jej roszczenie w tym przedmiocie za zasadne.

Biorąc to pod uwagę Sąd orzekł jak w pkt I i II sentencji wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. . przyjmując za podstawę stopień uwzględnienia roszczeń stron.

Powódka wygrała proces w 45%.

Powódce należy się więc zwrot 45 % kosztów zastępstwa procesowego ( 1.217zł), a więc kwota 547,65 zł.

Obowiązana jest natomiast ponieść na rzecz strony pozwanej zwrot kosztów procesu w wysokości 669,35 zł., ( 1217x55%).

Ostatecznie więc na rzecz strony pozwanej zasądzono kwotę 121,70zł.

Tytułem kosztów opinii biegłych pokryto tymczasowo z wydatków budżetowych kwotę 938,06 zł. Kwotę więc 422,12 zł., stanowiącą 45 % pokrytych wydatków zasądzono na rzecz Skarbu Państwa od strony pozwanej, biorąc pod uwagę, że powódka została w całości zwolniona od kosztów sądowych ( k.90).

Biorąc to pod uwagę Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

.